

Nr 12
XII 2022

KRASNA LOVE WIEŚCI

ISSN 2720-6033

OD ZAWSZE WIERZYŁ W KRASNAŁĘ. WIELOKROTNIENIE TŁUMACZYŁ OJCU, DLACZEGO ZOSTAWIA IM MLEKO I OKRUSZKI. KIEDY PO RAZ PIERWSZY UJRZAŁ KRASNAŁA, NIE ZDZIWIŁ SIĘ WCAŁE, LECZ POPROSIŁ PANIĄ MATKĘ O WYDZIERGANIE MAŁENKICH GACIOSZKÓW, ZATROSKANY, BY ÓW JEGO-MOŚĆ NIE PRZEWIAŁ SOBIE SŁABIZNY (GDYŻ KRASNAŁ LATAŁ PO ŚNIEGU Z GOŁYM ZADKIEM).

ŚWIĘTY
MIKOŁAJ

PAPA
KRASNAŁ

OD MAŁENKOCIOCI WIERZYŁ ŚWIĘCIE W MIKOŁAJA. PAMIĘTAŁ DOSKONAŁE, JAK PEWNEJ ZIMY PĘDZIŁ NABYĆ CYNAMON, GDY NAGLE DROGĘ ZASZEDŁ MU MŁODZIAN, PRZEDSTAWIŁ SIĘ („MIKOŁAJ JESTEM”), PO CZYM WRĘCZYŁ MU ZACNĄ PARĘ DZIERGANYCH GACIOSZKÓW, KTÓRE PO DZIŚ DZIEŃ WISZĄ NAD KOMINKIEM, NIENACHALNIE PRZYPOMINAJĄC TEN EMOCJONUJĄCY GRUDNIOWY PORANEK.

O ŚWIĘTYM MIKOŁAJU, CO W NASZYM MIEŚCIE MA SWOJĄ ULICĘ, ORAZ JAK OTWORZYĆ OSADĘ KRASNAŁI – ZDRADZAMY TAJEMNICĘ.

DLACZEGO O ZEGARZE MÓWIŁO SIĘ „KLUSKOWY” I O CYFRACH CYSTERSKICH, CO PRZYPRAWIAJĄ O ZAWRÓT GŁOWY.

NA ŚWIĘTA ZABAWY SPORO W KĄCIKU NIEZABUDKI: LABIRYNT I DOMINO, NIE ZABRAKNIĘ TEŻ KRZYŻÓWKI.

Tajemnice Wrocławia



W MADREJ GŁOWIE,
czyli zgadnij
krasnalowe
przystawie

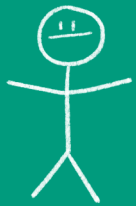
IMIENINY ULICY ŚWIĘTEGO

Mikołaja

PRZEJŚCIE POD-
ZIEMNE (dawnej
Brama Mikołajska)

PL. JANA
PAWŁA 11

o patronie ulicy
słów kilka



który
GONI



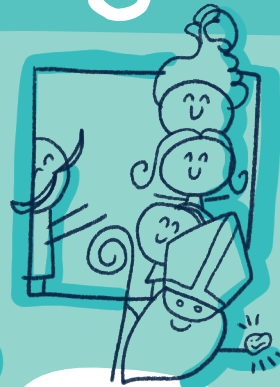
nie ztapie
ANI



ŚWIĘTY MIKOŁAJ
BYŁ BISKUPEM MIRY,
MIASTA W TURCJI.
ZNAWO GO Z TEGO, ŻE
POMAGAŁ BIEDNYM.



KIEDYŚ PEWIEN KUPIEC
STRACIŁ MAJĄTEK I Z BIEDY,
ABY UTRZYMAĆ RESZTĘ
RODZINY, SPRZEDAŁ SVOJE
TRZY CÓRKI.



MIKOŁAJ PRZEZ TRZY
KOLEJNE NOCE WRZU-
CAŁ POTAJEMNIE PRZEZ
OKIENKO W DOMU KUPCA
PO JEDNEJ KULCE ZŁOTA.

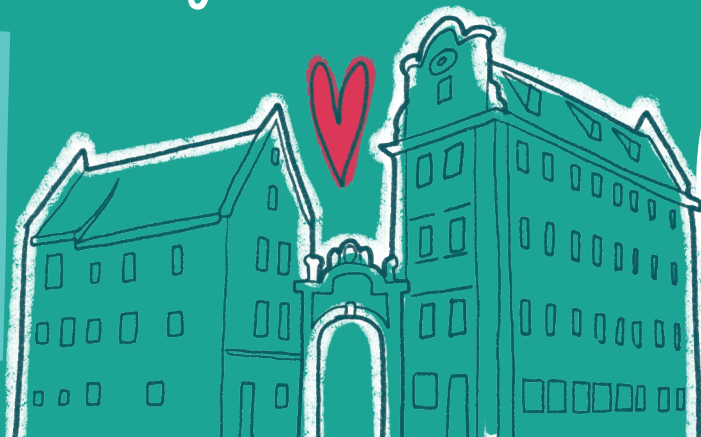
OJCIEC DZIEW-
CZĄT ZA KAŻDĄ
ZŁOTĄ KULKĘ WY-
KUPYWAŁ JEDNĄ
CÓRKĘ. STARCZY-
ŁO TEŻ NA POSAGI
I PANNY SZYBKO
WYSZŁY ZA MĄŻ.

NA KOŚCIELE
ŚW. BARBARY
ZNAUDOWAŁ SIĘ
KIEDYŚ ZEGAR,
KTÓRY CIĄGLE
SPÓZNIĄŁ SIĘ
O KWADRANS,
NAZYWANO GO
"KLUSKOWYM
ZEGAREM". DLA-
CZEGO? TEGO
DOWIEDCIE SIĘ Z
OPOWIEŚCI PAPY
KRASNALA
(STR. 3). DZISIAJ
NA ŚCIANIE ŚWIĄ-
TYNI SĄ AŻ DWA
ZEGARY, JEDEN Z
NICH JEST SŁO-
NECZNY, A DRUGI
CHODZI ZAZWY-
CZAJ PUNKTU-

Kluskowy
zegar

Jaś i Małgosia w wielkim mieście

NA POCZĄTKU ULICY
ŚW. MIKOŁAJA SPOTKA-
CIE JASIA. STARSZA SIO-
STRA MAŁGOSIA JEST
TUŻ OBOK, PILNUJE GO
I TRZYMA ZA RĘKĘ.



KAMIENICZKI
JAŚ I MAŁGOSIA NIE
DORASTAJĄ DO DA-
CHÓW INNYCH DOMÓW
W RYNKU, SĄ MAŁUT-
KIE. KIEDYŚ MIESZKAŁI
W NICH ALTARYŚCI.

KĄCIK KRASNALA WROCŁOVKA

KRASO WNICZEK

CZYLI SŁOWNICZEK
BAAARDZO
TRUUUUDNYCH
WYRAZÓW

ULICA, KTÓREJ PATRONEM JEST ŚWIĘTY MIKOŁAJ, OBCHODZI SWOJE IMIENINY OCZYWIŚCIE 6 GRUDNIA! KIEDYŚ BYŁA JEDNĄ Z NAJWAŻNIEJSZYCH ULIC WE WROCŁAWIU. PROWADZIŁA OD WSPANIAŁEJ OBRONNEJ BRAMY MIKOŁAJSKIEJ DO SAMEGO SERCA MIASTA, CZYLI NA WROCŁAWSKI RYNEK.

SEZAM

skarbiec z baśni
O Ali Babie
i czterdziestu
rozbójnikach,
którego wrota
otwierały się
tylko na hasło:
„Sezamie,
otwórz się”



człowiek, który opiekował się
ołtarzami; ołtarzyści z kościoła
św. Elżbiety mieszkali w ma-
łych kamieniczkach znajdujących
się obok świątyni



ALTARYSTA



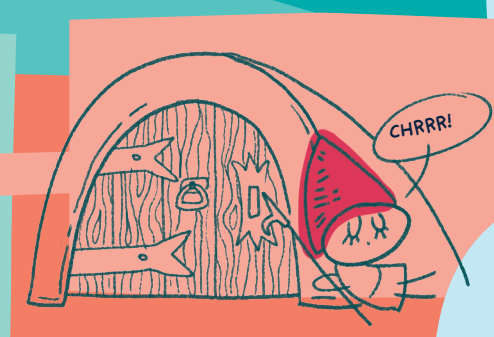
BRAMA MIKOŁAJSKA
jedna z bram miejskich Wrocława;
została rozebrana dwieście
lat temu; rzeźby przeniesiono do
kościółka pod wezwaniem Opieki
św. Józefa



KWADRANS
to 15 minut, godzina dzieli
się na cztery kwadranse

Sezamie, otwórz się!

WEJŚCIE DO OSADY KRASNOLUDKÓW
ZNAJDUJE SIĘ OBOK KAMIENICZKI JAŚ.
TAK JAK WROTA SEZAMU, DRZWI DO OSA-
DY OTWIERAJĄ SIĘ NA HASŁO (A JEDY-
NEGO KLUCZA PILNIE STRZEŻE KRASNAL
KLUCZNIK). KTO ZNA HASŁO? TYLKO
KRASNALE. ALE MOŻE KOMUŚ UDA SIĘ
ZGADNAĆ MAGICZNE SŁOWO, PO WYPO-
WIEDZENIU KTÓREGO DRZWI OSADY SIĘ
OTWORZĄ, A WTEDY...



UWAGA!
W MAŁGOSI
JEDNO Z PO-
MIESZCZEŃ NA
DRUGIM PIĘ-
TRZE ZAMIENI-
ŁO SIĘ W GRO-
TĘ ŚW. MIKOŁAJA,
ZNAJDZIECIE
TAM SKRZYŃKĘ
NA LISTY DO
MIKOŁAJA!






KĄCIK
PAPY
KRASNALA

Kluszkowy ZEGAR



Tego dnia  był bardzo zadowolony, zrobił świetne interesy, zakupił po dobrych ce-

nach od kupców z Dalekiego Wschodu pachnące goździki, cenione pręciki szafranu

i laski aromatycznego cynamonu  . Jak zawsze, gdy zegar ratuszowy wybił trzy

kwadranse ,  przerwał pracę, aby punktualnie o drugiej zasiąść przy


stole w swoim domu na ulicy świętego Mikołaja i zjeść obiad. Handlował egzotycznymi przy-

prawami, ale i tak najbardziej lubił zonine  pływające w gęstym sosie.

Gdy  wracał z Rynku do domu,  wyjrzała przez kuchenne okno i w tym

samym momencie usłyszała, jak zegar na wieży pobliskiego kościoła św. Barbary uderza dwa

razy  . Wiedziała już, że znów spóźni się z obiadem dla męża.

 siedział przy stole, czekając, aż kluski się dogotują, i myślał. A głowę miał nie

tylko do interesów, często inni szukali u niego rady. Czyżby nie potrafił poradzić sobie z pro-

blemem we własnym domu? Co to, to nie!

Nazajutrz z samego rana wstąpił do domu dzwonnika. Namówił go (sowicie się odwdzięcza-



KATARZYNA

WROCLAWSKA MIESZCZKA, ŻONA JANA, BYŁABY CHODZĄCYM IDEALEM, GDYBY CIĄGLE SIĘ NIE SPÓZNIĄŁA



JAN

WROCLAWSKI KUPIEC, KTÓRY MIAŁ GŁOWĘ NIE OD PARADY, LUBIŁ PORZĄDEK I PUNKTUALNOŚĆ

W rolach głównych






ŚLĄSKA KLUSKA



ZROBIONA Z ZIEMNIAKÓW, JAJEK I MĄKI; Z SOSEM I KAPUSTĄ MODRĄ SMAKUJE WYBORNIE


jąc pachnącymi przyprawami), aby przestawił wskazówki zegara. Od tej pory zegar na kościele św. Barbary miał się spieszyć o cały kwadrans.

Następnego dnia, gdy kończyła lepić  , usłyszała, że wybiła druga godzina. Szybko postawiła garnek na gorącą blachę. „Znow się spóźniłam z obiadem” – pomyślała.

Zdziwiła się tylko, że męża, który tak cenił punktualność, wciąż nie było. Dopiero gdy wyłożyła na półmisek ugotowane , rozległy się kroki .

Wtedy też w oddali odezwał się dźwięk zegara ratuszowego, który wybił drugą godzinę .

Zadowolony  zasiadł przy stole, na którym czekała już na niego pełna miska jego ulubionych, parujących śląskich .

Oczywiście podstęp  szybko wyszedł na jaw. Ale nikt z wrocławian nie protestował, że zegar w kościele św. Barbary się spieszy. Szybko nazwano go „kluskowym zegarem”,

bo gdy wybijał pełną godzinę, gospodynie stawiały na piecu garnki z wodą na 

i w ten sposób nigdy nie spóźniały się z podaniem obiadu.



GRUDZIEŃ TO OSTATNI MIESIĄC W ROKU I PIERWSZY MIESIĄC ZIMOWY. JEJEGO NAZWA POCHODZI OD SŁOWA „GRUDA”, CZYLI ZAMARZNIĘTEJ ZIEMI ALBO KAWAŁKÓW LODU LUB ZBITEGO ŚNIEGU, BO GDY MRÓZ ŚCINA ZAORANĄ ZIEMIĘ, CZĘSTO TWORZĄ SIĘ GRUDY. CHOĆ W GRUDNIU DNI SĄ BARDZO KRÓTKIE, NAJKRÓTSZY DZIEŃ W ROKU PRZYPADA 21 GRUDNIA, TO JEST TO ULUBIONY MIESIĄC WIELU OSÓB. ZGADNIJCIE, DLACZEGO?



A to
ciekawe!

SŁOWO „GRUDA” WYSTĘPUJE NIE TYLKO W NAZWIE MIESIĄCA. POWIĘDZENIE, ŻE COŚ „IDZIE JAK PO GRUDZIE”, OZNACZA, ŻE COŚ PRZYCHODZI NAM Z TRUDEM, BARDZO CIĘŻKO.

KAŻDY WOLAŁBY CHYBA, ABY WSZYSTKO SZŁO JAK PO MAŚLE ALBO JAK Z PŁATKA, CZYLI GŁADKO I BEZ PROBLEMU. I TEGO WŁAŚNIE KRASNAŁE ŻYCZA WSZYSTKIM CZYTELNIKOM „KRASNAŁOWYCH WIĘŚCI”.

ŻEBY WSZYSTKO OD TEJ PORY SZŁO

JAK PO
SZNURKU

JAK
Z PŁATKA

JAK PO
MAŚLE

ŚPIEWA-
JĄCO

Z PALCEM
W NOSIE





ALBO HA-
SAJĄCE
PATYCZKI!

WYGLĄDAJĄ
JAK JAKIEŚ
HIEROGLIFY.

ALBO JAK
CHOINKI.
WIDZIAŁEM
TAKIE.

TAA, JA-
SNE, HIE-
ROGLIFY.

EHE, WI-
DZIAŁEŚ.

TO SZYFR!
MÓWIĘ WAM,
JAKEM PRO-
FESOREK!



HAA!!! NIEDOWIERZANIE,
SZOK, ZWROT AKCJI!

TO LICZBY
CYSTERSKIE!

KRASNALOWO SPRYTNY
SYSTEM. JEDNYM ZNAKIEM
MOŻNA ZAPISAĆ DOWOLNĄ
LICZBĘ OD 1 DO 9999.



JAK ZAPISAĆ LICZBĘ 5555?

ZROBIĘ TO Z
PALCEM W NOSIE!

NA ŚWIĘTA KRA-
SNALE UPIEKŁY

876



I UGOTOWAŁY

1238



LITRÓW
ORAZ
49
KOMPOTU
Z SUSZO-
NYCH



ZADANIE

W CHMURKACH
ZAPISZ LICZBY
SYSTEMEM CY-
STERSKIM.



DER WEIHNACHTSBAUM
CHRISTMAS TREE

DER NICOLAUS
SANTA CLAUS

DIE ZWERGE
GNOMS

DAS GESCHENK
GIFT

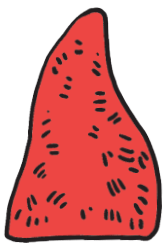
POKOLORUJ BOMBKI
WEDŁUG INSTRUKCJI:

- 1 ROT RED
- 2 BLAU BLUE
- 3 GRÜN GREEN
- 4 GELB YELLOW
- 5 SCHWARZ BLACK
- 6 WEIß WHITE

Językowy geniusz

UMIAŁ MÓWIĆ I PISAĆ W 68 JĘZYKACH, A POZNAŁ ICH AŻ 111. PIERWSZEGO OBCEGO JĘZYKA NAUCZYŁ SIĘ, GDY MIAŁ ZALEDWIE 7 LAT. W DODATKU ZROBIŁ TO SAMODZIELNIE, DOSTAŁ OD NAUCZYCIELA SŁOWNIK I NAUCZYŁ SIĘ GO NA PAMIĘĆ. **EMIL KREBS** BYŁ GENIUSZEM. POCHODZIŁ Z DOLNEGO ŚLĄSKA, ZE ŚWIEBODZIC, KRÓTKO STUDIOWAŁ TĘŻ WE WROCŁAWIU.





Krasnalorama



A MÓWIŁEM! MÓWIŁEM, ŻE MIKOŁAJ ISTNIEJE!



PROSZE, NIECH TO BĘDZIE BUZDYGAN!

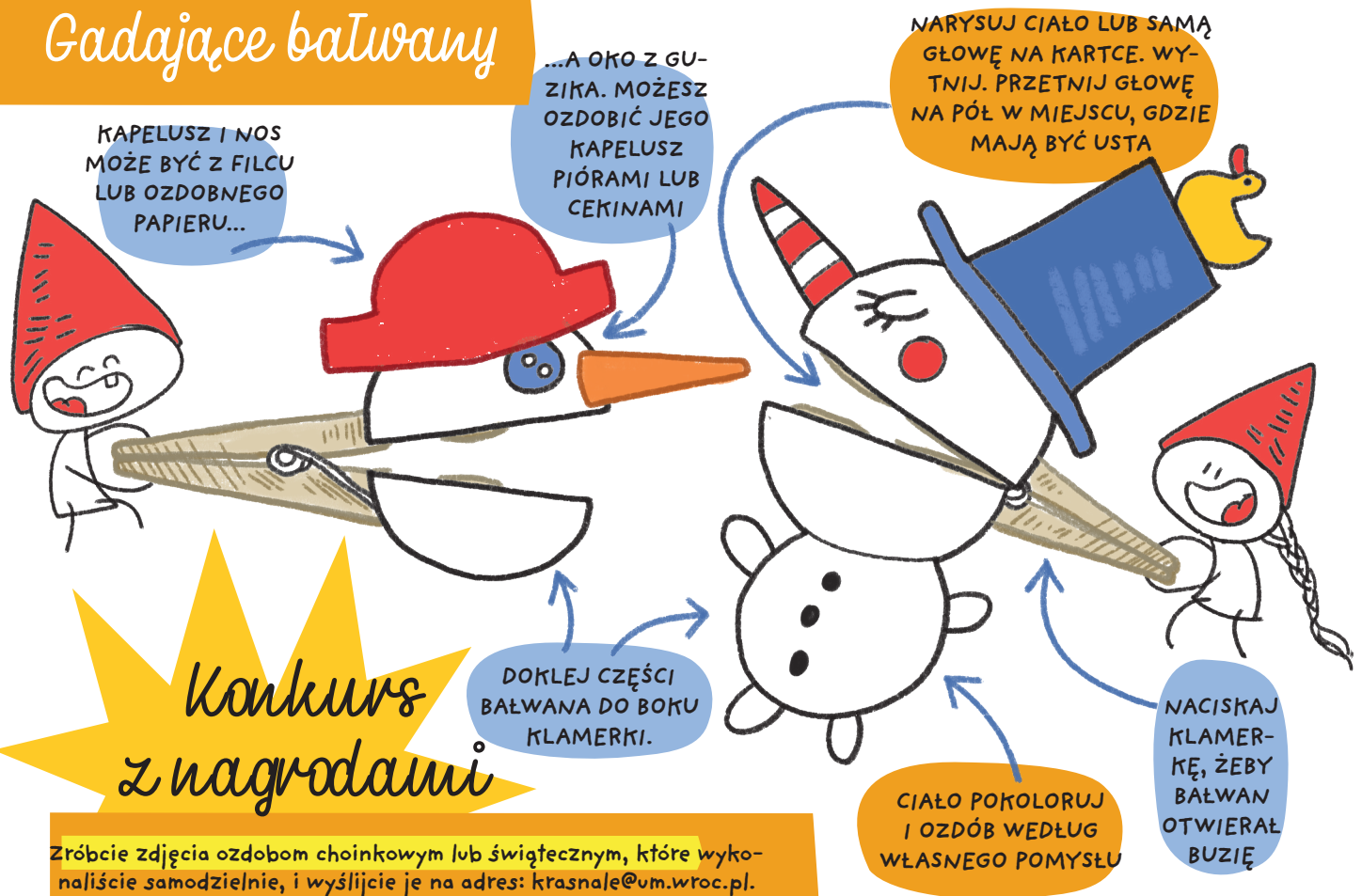
KĄCIK
KRASNALA
POWERKA



Bańwankowe klamerki



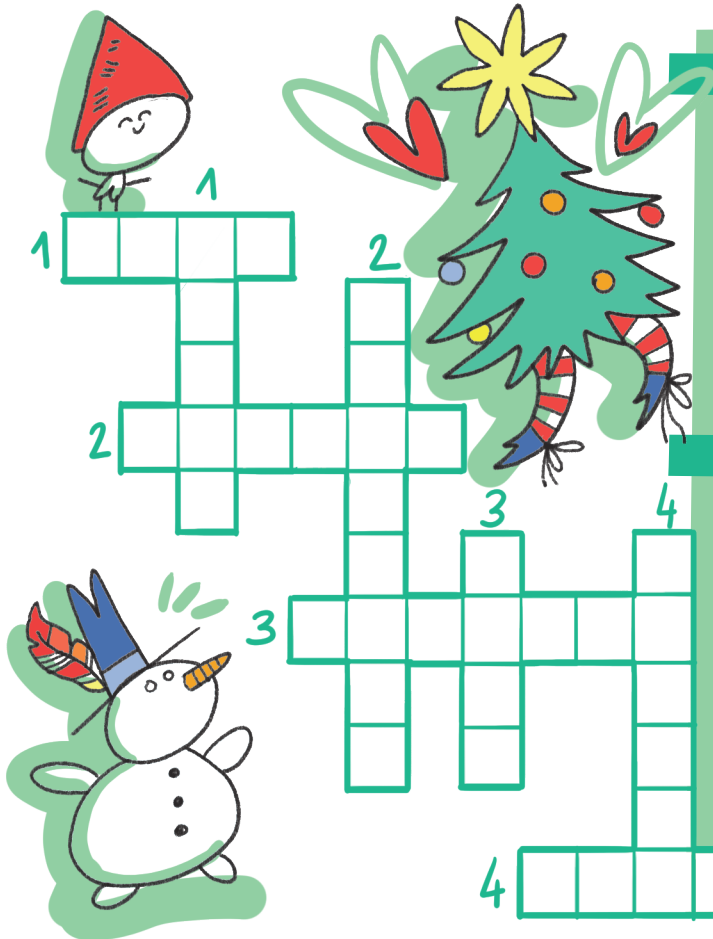
Gadające bańwany



Konkurs z nagrodami

Zróbcie zdjęcia ozdobom choinkowym lub świątecznym, które wykonałicie samodzielnie, i wyślijcie je na adres: krasnale@um.wroc.pl.
Czekamy na wasze zdjęcia do 31 grudnia.





POZIOMO

1. RZĘKA, CO PŁYNIE PRZEZ WROCŁAW, ŁAGODNIE BRZEGI OBMYWA, CHOĆ CZASEM, GDY PUSZCZA JEJ NERWY, NAPRAWDĘ GROŻNA BYWA.
2. W KAŻDĄ NIEDZIELĘ W POŁUDNIE MELODIĘ TEJ STAREJ PIOSENKI GRA TRĘBACZ, A Z WIEŻY RATUSZA HEN W ŚWIAT UNOSZĄ SIĘ DŹWIĘKI.
3. ŚWIĄTYNIA TA JEST DUŻA, LUDZI POMIEŚCI WIELE, NA TRONIE BISKUP ZASIADA W TYM STARYM, GOTYCKIM KOŚCIELE.
4. SĄ W TYM MIEJSCU NIE TYLKO SZTUKI CENNE DZIEŁA, DOWIESZ SIĘ TEŻ, SKĄD SIĘ NA ZIEMI WODA WZIĘŁA.

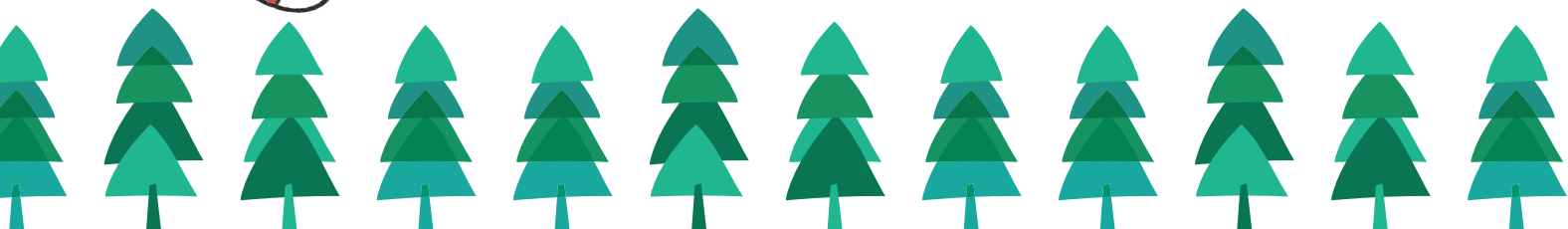
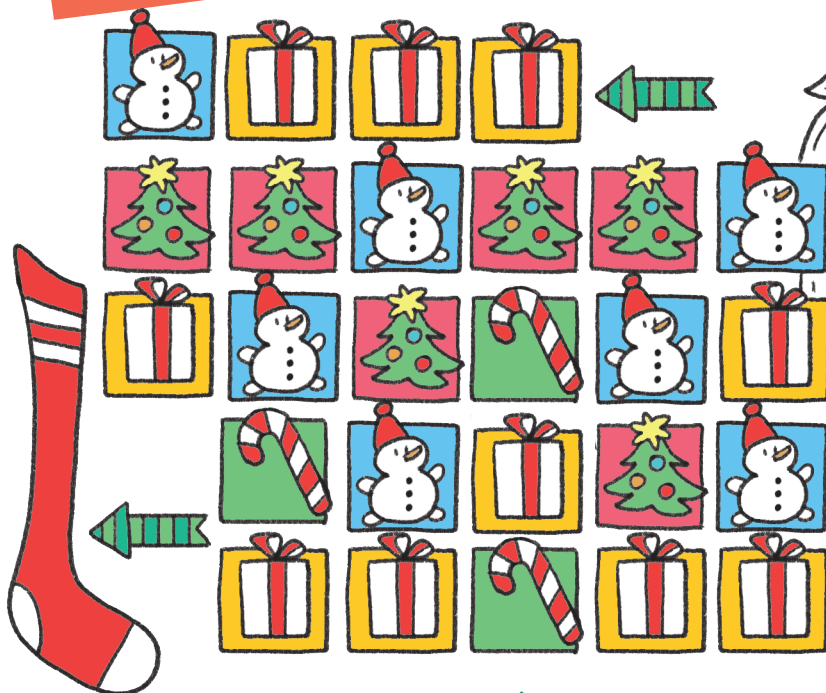
PIONOWO

1. DUŻY PLAC W ŚRODKU MIASTA, GDZIE KIEDYŚ HANDLOWANO, GARNKI, CHLEB, GWOŹDZIE I BUTY TUTAJ KUPOWANO.
2. CHOĆ MAŁE, SZUKANIE ICH W MIEŚCIE WIELKĄ FRAJDĘ SPRAWIA, CZERWONE CZAPKI NOSZĄ, ZOSTAŁY SYMBOLEM WROCŁAWIA.
3. JEST NA NIM CZARNY ORZEŁ, CO DUMNIE W DAL SPOZIERA, DWÓCH JANÓW, LEW W KORONIE I DUŻA „W” LITERA.
4. STOI NA ŚRODKU RYNKU, MA WIEŻĘ, PIĘKNYM OCZY RADUJE, W NOWYM PREZYDENT WROCŁAWIA CODZIENNIE URZĘDUJE.

POMÓŻ MIKOŁAJOWI WRZUCIĆ PREZENTY PRZEZ KOMIN



KĄCIK KRASNALICY NIEZABUDKI



POPRAW PRZERYWANE LINIE
KREDKĄ. POKOLORUJ RYSUNKI.



AKTOR MACAULAY CULKIN ZAGRAŁ KEVINA, GDY MIAŁ **P** LAT.

KOMEDIA PT. „KEVIN SAM W DOMU” TRWA **L** MINUTY.

FILM WYPRODUKOWANO W **9** ROKU.

FILMOWY DOM KEVINA SPRZEDANO ZA OLBRZYMIĄ KWOTĘ:

7 MILIARD **4** TYSIĘCY DOLARÓW.

KEVIN SAM W DOMU.
ZNACIE, TO PRZECZYTAJCIE:

